

Ponczek, Mirosław

Kultura fizyczna na łamach ogólnopolskiej katolickiej prasy młodzieżowej II Rzeczypospolitej

Rocznik Historii Prasy Polskiej 4/2(8), 45-75

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

T. IV (2001) Z. 2(8)
ISSN 1509-1074

ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ

The Physical Culture During the Second Polish Republic in the National Roman Catholic Youth Presser

Kultura fizyczna na łamach ogólnopolskiej katolickiej prasy młodzieżowej II Rzeczypospolitej

Katedra Nauk Humanistycznych
Akademia Wychowania Fizycznego
ul. Mikołowska 72B
PL 40-065 Katowice

Mirosław
PONCZEK

KEY WORDS

Sport and forms of physical culture, associations of Polish youth, national Roman Catholic youth press, Second Polish Republic (*Przewodnik Społeczny*, *Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży*, *Przyjaciel Młodzieży*, *Młoda Polka*, *Ruch Katolicki*)

SŁOWA KLUCZOWE

sport, formy kultury fizycznej, stowarzyszenia młodzieży polskiej, ogólnopolska katolicka prasa młodzieżowa II Rzeczypospolitej (*„Przewodnik Społeczny”*, *„Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży”*, *„Przyjaciel Młodzieży”*, *„Młoda Polka”*, *„Ruch Katolicki”*)

ABSTRACT

Roman Catholic youth journals with national circulation published during the Second Polish Republic included: *Przewodnik Społeczny*, *Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży*, *Przyjaciel Młodzieży*, *Młoda Polka*, *Ruch Katolicki*. Physical education and training, sport, physical games and to a smaller extent, tourism, in particular, trips, were among the main issues of concern for the Polish Youth Associations (SMP) which were discussed in Roman Catholic youth journals. The underlying idea of covering physical education issues in the SMP national press was to foster ethical, patriotic and educational ideals, as well as to bring Roman Catholic youth movements closer to the social teachings of the Church (developed by Pope Leon XIII and Pius XI).

ABSTRAKT

Ogólnopolskimi czasopismami polskiej katolickiej młodzieży II Rzeczypospolitej były: *„Przewodnik Społeczny”*, *„Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży”*, *„Przyjaciel Młodzieży”*, *„Młoda Polka”*, *„Ruch Katolicki”*. Wśród zagadnień poruszanych na łamach młodzieżowych pism katolickich, a dotyczących działalności stowarzyszeń młodzieży polskiej (SMP) w dziedzinie kultury fizycznej dominowały kwestie wychowawcze oraz szkoleniowe z zakresu wychowania fizycznego, sportu, gier i zabaw ruchowych oraz częściowo turystyki, przede wszystkim wycieczek. Problemy kultury fizycznej popularyzowane na łamach ogólnopolskiej prasy SMP służyły krzewieniu ideałów patriotyczno-etycznych i edukacyjnych, integrowały młodzieżowe środowiska katolickie wokół nauczania społecznego Kościoła (rozwinętego przez papieży Leona XIII i Piusa XI).

Streszczenie

Prasa religijna Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej była bardzo bogata — w 1936 roku około 200 tytułów. Jej nakłady stanowiły więcej niż 25% całości nakładów czasopiśmiennictwa w ówczesnej Polsce. Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Komisji Prasowej Konferencji Episkopatu Polski był od 1928 roku ks. S. Adamski.

Ogólnopolskimi czasopismami polskiej katolickiej młodzieży II Rzeczypospolitej były: „Przewodnik Społeczny”, „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Młoda Poika”, „Ruch Katolicki”.

Wśród zagadnień poruszanych na łamach młodzieżowych pism katolickich, a dotyczących działalności Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej (SMP) w dziedzinie kultury fizycznej dominowały kwestie wychowawcze oraz szkoleniowe z zakresu wychowania fizycznego, sportu, gier i zabaw ruchowych oraz turystyki, przede wszystkim wycieczek.

Problemy kultury fizycznej popularyzowane na łamach ogólnopolskiej prasy SMP służyły krzewieniu ideałów patriotyczno-etycznych i edukacyjnych, integrowały młodzieżowe środowiska katolickie wokół nauczania społecznego Kościoła (rozwinętego przez papieży Leona XIII i Piusa XI).

Najwięcej artykułów w międzywojennych katolickich pismach SMP z dziedziny kultury fizycznej zamieszczali: W. Jaroszewski, J. Waksman, F. Gilewski oraz J. Zapłatyńska i Z. Neymanowa. O wartości poznawczej wspomnianych publikacji decydowała przede wszystkim ich atrakcyjność oraz różnorodność i rozległość tematyczna (od problemów edukacyjnych poczynając, na kwestiach szkoleniowo-metodycznych kończąc).

Program sportowy SMP miał charakter oryginalny, oparty na dorobku organizacyjnym i teoretycznym ks. Waleriana Adamskiego i ks. Leopolda Biłki, pionierów katolickiego nurtu kultury fizycznej II Rzeczypospolitej.

Utożsamiał się on z wartościami wychowawczymi nauczania społecznego papieży. Nawiązywał również do krzewienia ideałów patriotycznych i obywatelskich, właściwych dla wychowania państwowego II Rzeczypospolitej (tendencję tę zauważyć można było szczególnie w okresie poprzedzającym wydarzenia polityczne i militarne z września 1939 roku).

1. Wychowanie fizyczne

Pierwsze wysokonakładowe czasopisma o charakterze masowym pojawiły się w latach dwudziestych. Na plan pierwszy wysunęły się od razu wydawnictwa katolickie, co było świadectwem ogromnego znaczenia, jakie w życiu narodu polskiego i kraju miał w tym czasie Kościół katolicki. W 1936 roku na 2,4 mln egzemplarzy wydawanych nakładem 11 największych czasopism, publikacje tego typu liczyły około 1,5 mln egzemplarzy. Czasopisma katolickie do 1939 roku znajdowały się na czele wydawnictw wysokonakładowych¹. Prasa religijna Kościoła katolickiego obejmowała swym zasięgiem w 1936 roku ok. 200 tytułów. Jej nakłady stanowiły więcej niż 25% czasopiśmiennictwa w ówczesnej Polsce². W 1928 roku rozpoczęła działalność Komisja Prasowa Konferencji Episkopatu Polski, w której Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego został w 1932 roku ks. Stanisław Adamski. Miała ona swoje odpowiedniki we wszystkich diecezjach, podobnie jak Katolicka Agencja Prasowa³.

Wśród czasopism międzywojennych znajdujących się w zasięgu oddziaływania Kościoła katolickiego w Polsce sporą popularnością cieszyła się prasa wydawana przez młodzieżowe organizacje katolickie.

W „Przewodniku Społecznym” (1919–1935) — piśmie poświęconym kierownictwu stowarzyszeń polskich, m.in. Zjednoczeniu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej⁴ — Stanisław Gołąb zamieścił artykuł pt. *Wychowanie fizyczne w całości kształcenia* (1920)⁵. Zwracał on uwagę na niedoceniającie wychowania fizycznego w edukacji młodych Polaków.

¹ A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 242. Zob. też B. Kumor, *Historia Kościoła, Część 8: Czasy współczesne 1914–1992*, Lublin 1995, s. 144 (rozdział II, paragraf 293. 3. *Katolicka prasa*).

² J. Łojek, J. Myśliński, W Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988, s. 114–115.

³ A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 295; K. Krasowski, *Biskupi katolicki II Rzeczypospolitej*, [w:] *Słownik biograficzny*, Poznań 1996, s. 18.

⁴ Por. *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*, oprac. i red. Z. Zieliński, Lublin 1981, s. 240.

⁵ S. Gołąb, *Wychowanie fizyczne w całości kształcenia*, cz. I i II, „Przewodnik Społeczny” [dalej PS], I, 1919/1920, Warszawa, Poznań, Lublin, s. 535–544.

„... Zdrowe fizycznie, nieskarłowaciałe młode pokolenie, z wyrobionymi mięśniami, świeżą energią, z gibkością i elastycznością ruchów, opartą o prawidłowy rozwój organów ze zrównoważonym stanem nerwów, to skarb nieoceniony każdego narodu i najlepsze podłoże do rozwoju duchowej spuścizny po ojcach, do potęgowania intelektualnych zasobów narodu i budowania kultury ducha w jednostkach i masach.”⁶ Autor podkreśla wyraźnie znaczenie pierwiastka duchowego oraz materialnego w wychowaniu fizycznym i zdrowotnym młodzieży katolickiej. W dalszej części swoich rozważań zauważa on rolę społeczną ćwiczeń fizycznych (zwłaszcza na świeżym powietrzu; dotyczy to gimnastyki, lekkoatletyki, musztry, zapasów, gier ruchowych i zabaw terenowych)⁷. Podkreśla, że mogą one nawet usunąć „... bezrobocie, którego są przeciwieństwem oraz skutki bezczynności, zgubne dla młodzieży w aspekcie fizycznym i duchowym”⁸, takie jak chuligaństwo, niewłaściwy wpływ „ulicy” na wychowanie młodzieży miejskiej, szkolnej i pozaszkolnej⁹. Kończąc, stwierdza m.in., że wpływ ćwiczeń fizycznych na rozwój ciała i wnętrza duchowego jest taki sam¹⁰. Utwierdza więc czytelnika w przekonaniu, że ćwiczenia fizyczne pozostają liczącym się instrumentem edukacyjnym w działalności katolickich organizacji młodzieży polskiej.

Ten sam autor kontynuuje swoje rozważania na temat znaczenia i roli wychowania fizycznego w następnym roczniku pisma (1921)¹¹. Tym razem omawia zagadnienie doniosłości wychowania fizycznego we współczesnej Polsce. Stwierdza m.in., że „... wychowanie fizyczne zdrowego i dobrze rozwiniętego młodego pokolenia musi stać się jednym z pierwszych punktów programu narodowej pracy i narodowego wychowania. Ten postulat musi zrozumieć sam naród, ma obowiązek zrozumieć też państwo, to jest rząd polski”¹². Dlatego też zdaniem autora artykułu wychowanie fizyczne — jako swego rodzaju komponent systemów i środków mieszczących się w obszarze ćwiczeń fizycznych (do których zalicza on gimnastykę, niektóre sporty, takie jak wioślar-

⁶ Tamże, s. 538.

⁷ Tamże, s. 539–540.

⁸ Tamże, s. 540.

⁹ Tamże, s. 542–543.

¹⁰ Tamże, s. 543.

¹¹ S. Gołąb, *Wychowanie fizyczne w całokształcie wychowania*, cz. III, P^r II, 1920/1921, s. 475–483.

¹² Tamże, s. 478.

stwo i lekkoatletykę oraz gry ruchowe: palant, grę w piłkę procną, tenis ziemny) — może „... wznosić gmach dobrobytu, fizycznej i moralnej potęgi oraz ziemskiej niezniszczalności własnego państwa, Polski”¹³, może przyczynić się do rozwoju siły państwa polskiego, tak w znaczeniu wewnętrznej jego stabilności, jak i umocnienia zewnętrznego”¹⁴.

W części czwartej cyklu artykułów dotyczących edukacji fizycznej Stanisław Gołąb¹⁵ zastanawia się nad tym, jaki jest wpływ wychowania na życie wewnętrzne człowieka. Stwierdza, że kształtuje ono charakter i wolę ludzką. Może też urabiać indywidualne i społeczne postawy obywateli oraz rozwijać poczucie patriotyzmu w danym państwie (np. w państwie polskim)¹⁶.

Inny autor — J. Waksman w roczniku szóstym „Przewodnika Społecznego” 1924/1925¹⁷ stwierdza, że wychowanie fizyczne jest pracą nad ludzkim zdrowiem¹⁸. „... Prowadzi się ją cicho, spokojnie, bo kierownikom SMP nie chodzi zgoła o pracę idącą w kierunku zdobywania przez młodzież rekordowych wyczynów sportowych; chodzi im o rekord inny, zmierzający do tego, by przez mądrze i praktycznie zastosowane oraz przeprowadzone ćwiczenia, osiągnięto maksymalną ilość zdrowia i wszechstronną sprawność fizyczną”¹⁹. J. Waksman podkreśla atrakcyjność wychowania fizycznego i sportu w SMP, bowiem „... polska młodzież katolicka garnie się do wszystkiego, co ma silne fundamenty oparte na wierze w istotę wytkniętych celów i co wlewa w jej serca radość płynącą z przeświadczenia, że kroczy ona po najlepszej drodze wiodącej do wyniesienia własnego ducha i ciała ku Bożej chwale”²⁰.

J. Waksman w artykule *O podstawach naukowych wychowania fizycznego* w roczniku szóstym „Przewodnika Społecznego”²¹ prezentuje pogląd, iż szkoleniem wychowawców fizycznych w SMP może się

¹³ Tamże, s. 486 (cyt.).

¹⁴ Tamże, s. 478–479.

¹⁵ S. Gołąb, *Wychowanie fizyczne w całokształcie wychowania*, cz. IV, PS III, 1921/1922, s. 165–172.

¹⁶ Tamże, s. 169–172.

¹⁷ J. Waksman, *Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej a wychowanie fizyczne*, cz. 7, PS VII, 1924/1925, s. 25–30.

¹⁸ Tamże, s. 27–28.

¹⁹ Tamże, s. 28.

²⁰ Tamże, s. 30.

²¹ J. Waksman, *O podstawach naukowych wychowania fizycznego*, PS VI, 1924/1925, s. 405–410.

zająć Centralna Szkoła Wojskowa Gimnastyki i Sportów powołana w 1921 roku w Poznaniu przez Ministerstwo Spraw Wojskowych: „... Poza niektórymi działami ćwiczeń stosowanych — mających charakter wojskowy — odpowiada ona programowi nauki w Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego. Ci wychowawcy, którzy mają za sobą roczne studia w obydwu wspomnianych uczelniach Poznania, są najbardziej odpowiedni”²².

Z kolei F. Gilewski w tym samym roczniku zamieszcza artykuł na temat planu organizacji wychowania fizycznego w Stowarzyszeniach Młodzieży i Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej²³. Stwierdza, że w organizacjach katolickich młodzieży polskiej brak jest kierowników i instruktorów wychowania fizycznego. W planach organizacyjnych dotyczących wychowania fizycznego należy według autora uwzględnić szkolenie kierowników i instruktorów wf na specjalnych kursach i obozach²⁴; „Ćwiczenia cielesne posiadają bowiem obecnie wszelkie prawa obywatelskie i tak samo nadają się w organizacjach do pokazu, względnie popisu, jak na przykład deklamacje lub śpiew... Stowarzyszenia powinny zaopatrzyć także swoje biblioteki w wydawnictwa z zakresu wychowania fizycznego. Zadać o to powinien specjalnie naczelnik wf. W ćwiczeniach fizycznych powinni brać udział wszyscy członkowie stowarzyszenia”²⁵. O coraz większej randze wychowania fizycznego w działalności stowarzyszeń Zjednoczenia Młodzieży Polskiej świadczył fakt, że sekretarze generalni zebrani na zjeździe tej organizacji w Lublinie 21 lipca 1925 r. uznali „... doniosłość wychowania fizycznego w organizacjach młodzieży katolickiej i postanowili dopilnować zorganizowania (w obrębie związkowych wydziałów wf) kursów dla uczestników i naczelniczek zawodów związkowych oraz prowadzenia współpracy z organami wojskowymi przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego”²⁶.

Ten sam autor (F. Gilewski) w roczniku siódmym „Przewodnika Społecznego” (1926) informuje o wprowadzeniu przez Zjednoczenie Młodzieży Polskiej Odznaki Sprawności Fizycznej (OSF), którą polska

²² Tamże, s. 409.

²³ F. Gilewski, *Plan organizacji wychowania fizycznego w Stowarzyszeniach Młodzieży, Związkach i Zjednoczeniu*, PS VI, 1924/1925, s. 582–586.

²⁴ Tamże, s. 582.

²⁵ Tamże, s. 583.

²⁶ Tamże, s. 586.

młodzież katolicka zdobywać może w trzech grupach wiekowych (od 16 do 17; od 18 do 19; od 20 do 24 lat)²⁷. Stwierdza on ponadto, że przy opracowaniu regulaminu OSF skorzystano „... z cennych wskazówek tak wybitnych fachowców wychowania fizycznego jak profesor Eugeniusz Piasecki — dyrektor Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego i ppłk. Walerian Sikorski — komendant Centralnej Szkoły Wojskowej Gimnastyki i Sportów w Poznaniu”²⁸. Autor zauważa, że praktycznie OSF była drogą ku wprowadzeniu Państwowej Odznaki Sportowej²⁹.

W artykule *Wychowanie fizyczne w stowarzyszeniach dziewczęcych*, uzasadniano potrzebę wprowadzenia ćwiczeń fizycznych dziewcząt według maksymy „udoskonalenie ciała jest narzędziem duszy”³⁰. Program wychowania fizycznego w stowarzyszeniach dziewczęcych „... musi być przeto ściśle dostosowany do potrzeb natury kobiecej i obejmować, stosownie do wymagań współczesnych, trzy działy: ćwiczenia w zakresie tzw. gimnastyki szwedzkiej, ćwiczenia sportowe względnie lekkoatletyczne oraz gry i zabawy”³¹.

Wiesław Jaroszewski na łamach „Przewodnika Społecznego” omawia problematykę związaną z organizacją wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Polsce po utworzeniu w 1927 roku Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego³². Uważa on, że SMP powinny starać się o to, by do Powiatowego (Miejskiego) Komitetu WF i PW należał również przedstawiciel młodzieżowych organizacji katolickich, który „... byłby równo traktowany przez te instytucje przy rozdziale funduszy, korzystaniu z boisk i innych urządzeń sportowych oraz kształceniu instruktorów wf i pw czy też organizacji zawodów sportowych”³³. Postulaty W. Jaroszewskie-

²⁷ Regulamin Odznaki Sprawności Fizycznej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej przewidywał 20 ćwiczeń w zależności od płci (po 3 grupy regulaminowe dla każdej z nich). Wprowadzono również „Dzień Sprawności Fizycznej Stowarzyszenia (Związku)”. Por. F. Gilewski, *Kilka uwag o Odznace Sprawności Fizycznej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej*, PS VII, 1926, s. 275–281.

²⁸ Tamże, s. 278.

²⁹ Tamże, s. 281.

³⁰ R., *Wychowanie fizyczne w stowarzyszeniach dziewczęcych*, PS IX, 1928, s. 81–89.

³¹ Tamże, s. 88.

³² W. Jaroszewski, *Organizacja wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Polsce*, PS IX, 1928, s. 469–474.

³³ Tamże, s. 473.

go odpowiadały dążeniom SMP do utrzymania należnego im miejsca wśród innych organizacji młodzieżowych II Rzeczypospolitej.

W Sobkowiak w tym samym czasopiśmie przedstawił artykuł *SMP a wychowanie fizyczne*³⁴: „... SMP nie chcą z siebie robić klubów. My patrzymy na wychowanie fizyczne jako na środek oddziałujący dodatnio nie tylko na ciało, ale przede wszystkim na ducha ćwiczących. Stąd też wynika konieczność, abyśmy w naszych stowarzyszeniach uprawiali tylko takie sporty, które rozwijają wszechstronnie i zaspokajają również nasze potrzeby duchowe”³⁵. Do pożytecznych form kultury fizycznej autor zaliczył wędrówki piesze po kraju i wycieczki, które „... powinno się urządzać nie tylko po to, aby zaczerpnąć świeżego powietrza z pól i lasów, ale także, by poznać przyrodę, jej piękno, poznać kraj, jego okolice i zabytki”³⁶. Podobne znaczenie ma według autora sport masowy, który jest szkołą charakteru i woli, wreszcie instrumentem wychowania człowieka pod względem duchowym, religijnym i moralnym³⁷.

W „Młodej Polce” — miesięczniku polskiej młodzieży żeńskiej, wydawanym najpierw przez Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, a następnie po 1934 roku — przez Katolicki Związek Młodzieży Polskiej w Poznaniu, zamieszczono artykuł redakcyjny *Wychowanie fizyczne dawniej i obecnie*, w którym nawiązano do tradycji organizacji polskich dbających o rozwój moralny i fizyczny młodzieży (harcerstwa i „Sokoła”)³⁸. Podkreśla się w nim również, że współczesna młodzież skupiona w SMP powinna zdobywać POS³⁹.

W numerze czwartym tego miesięcznika (1932) kontynuowany jest temat dotyczący roli Państwowej Odznaki Sportowej w rozwijaniu wychowania fizycznego, która: „... Ustanowiona została w 1930 roku przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w celu podniesienia sprawności fizycznej wśród szerokich mas społeczeństwa oraz systematycznego uprawiania ćwiczeń fizycznych przez młodzież, a przez to zwiększenia u niej zapasu sił, zdrowia i radości życia”⁴⁰.

³⁴ W. Sobkowiak, *SMP a wychowanie fizyczne*, PS XI, 1930, s. 196–202.

³⁵ Tamże, s. 199.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże, s. 200–201.

³⁸ „Młoda Polka” (dalej MP). Pismo poświęcone polskiej młodzieży żeńskiej, Poznań 1932, nr 2, s. 21.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ *Rubryka Sportowa*. POS, MP 1932, nr 4, s. 55.

W numerze piątym „Młodej Polki” z tego samego roku J. Tucholska przedstawia artykuł *Wychowanie fizyczne*, w którym nawiązuje do starogreckich tradycji sportowych, przekonując o konieczności „... systematycznego ćwiczenia ciała dla nadania mu zdrowia, siły i piękności”⁴¹. W tym samym numerze Zofia Walicka-Neymanowa pisze o wadach postawy współczesnej młodzieży (bocznych i lędźwiowych „krzywiznach kręgosłupa”). Proponuje również ćwiczenia poprawiające postawę i piętnastominutową gimnastykę (m.in. podczas stania, leżenia przodem i tyłem, przy siadzie z nogami skrzyżowanymi, podczas biegu w miejscu lub marszu w miejscu)⁴².

J. Zapłatyńska w artykule *15 minut gimnastyki codziennej* proponuje katolickiej młodzieży żeńskiej dwutygodniowe ćwiczenia gimnastyczne dla poprawy zdrowia, m.in. siad skrzyżny, siad płaski, klęk rozkroczny, leżenie przodem i tyłem oraz skręty tułowia⁴³.

W numerze dziewiątym z tego samego roku redakcja „Młodej Polki” informuje o przeprowadzonych w okresie od 12 do 14 czerwca 1936 roku w Wiedniu międzynarodowych zawodach sportowych katolickich organizacji sportowych zrzeszonych w Międzynarodowej Unii Katolickich Organizacji Wychowania Fizycznego⁴⁴.

W „Młodej Polce” w latach 1938 i 1939 odnaleźć można krótkie informacje o ćwiczeniach fizycznych podczas wycieczek organizowanych przez niektóre oddziały KSMŻ, pochodzące z różnych regionów Polski w cyklu „Z wędrówek organizacyjnych”⁴⁵.

W materiale informacyjno-publicystycznym „Młodej Polki” do 1939 r. przeważały artykuły dotyczące tematyki z zakresu ćwiczeń fizycznych i różnych zagadnień łączących się z gimnastyką oraz wychowaniem fizycznym.

⁴¹ Tamże, nr 5, s. 75.

⁴² Z. Walicka-Neymanowa, *Dobra postawa — to zdrowie i piękno*, MP 1932, nr 5, s. 83–85.

⁴³ J. Zapłatyńska, *15 minut gimnastyki codziennej*, MP 1936, nr 3, s. 46–47.

⁴⁴ Zawody te przeprowadzone zostały „pod wysokim protektoratem i przy poparciu Jego Eminencji ks. kardynała Innitzera metropolity Wiednia”. Por. *Katolicka olimpiada w Wiedniu*, MP 1936, nr 9, s. 126–127.

⁴⁵ MP 1938, nr 2, s. 24–25 oraz 1939, nr 3, s. 40–41.

2. Sport

J. Waksman krytykuje w drugiej części rocznika szóstego (1924–1925) „Przewodnika Społecznego” te kluby sportowe, których „... jedynym celem i całą treścią pracy jest urządzenie zawodów futbolowych, stanowiących co prawda główną podstawę finansowania klubów, lecz sprzyjających często degradacji fizycznej i moralnej słabszych jednostek”⁴⁶. Ma on na uwadze szerzące się coraz wyraźniej wśród młodzieży chuligaństwo na obiektach sportowych (halach i stadionach). W podsumowaniu artykułu, Waksman wysuwa propozycję, by kierownicy wychowania fizycznego w Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej byli delegowani na roczny bądź też dwuletni kurs specjalistyczny w Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego⁴⁷.

Redakcja „Młodej Polki”⁴⁸ — w numerze czwartym z 1925 roku przedstawia artykuł J. Zapłatyńskiej *Gramy w siatkówkę*. Autorka zachęca młode dziewczęta do odpowiedniej zaprawy, przygotowującej do gry: „... Po przejściu 10 stopni tych ćwiczeń zaczynamy samą grę. Gramy najpierw bez liczenia punktów i bez przejścia, potem stopniowo — jeśli grając popełniamy coraz mniej błędów — przechodzimy do właściwej gry z liczeniem punktów i przejściem grających”⁴⁹.

Wiesław Jaroszewski w roczniku siódmym „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży” (1928) pisze o upowszechnieniu nauki pływania w organizacjach katolickich⁵⁰. Najpierw należy według niego „... wyszukać dogodne miejsce, płytkie z brzegu, bez dołów, wodorostów itp.; następnie wyznaczyć cały obszar, na jakim mogą kąpiący poruszać się bez obawy utonięcia, a później wyznaczyć to miejsce dookoła chorągiewkami lub pływakami”⁵¹. Dla początkujących długość trasy wyznaczonej do przepłynięcia powinna wynosić od 200 do 500 m, a dla bardziej wytrzymałych od 500 do 1000 m⁵². Ten sam autor prezentuje jeszcze trzy artykuły o tematyce związanej z rozwojem kultury fizycznej

⁴⁶ J. Waksman, *Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej a wychowanie fizyczne*, cz. II, PS VI, 1924/1925, s. 212.

⁴⁷ Tamże, s. 213–214.

⁴⁸ *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 183.

⁴⁹ J. Zapłatyńska, *Gramy w siatkówkę*, MP 1925, nr 4, s. 63.

⁵⁰ W. Jaroszewski, *Nauka pływania w stowarzyszeniach*, „Kierownik” VII, 1928, s. 234–235.

⁵¹ Tamże, s. 234.

⁵² Tamże, s. 235.

wśród młodzieży: o higienie ćwiczeń letnich, jaki wybrać sport i jak prowadzić gimnastykę⁵³. W. Jaroszewski zaleca uprawianie gimnastyki, lekkoatletyki i pływania⁵⁴. Redakcja pisma zachęca dziewczęta do zakładania kółek wychowania fizycznego w SMP; drogą ku temu ma być: „... dłuższy spacer, wycieczka, korowody, gry i zabawy ruchowe oraz gimnastyka i ukończenie kursu wychowania fizycznego”⁵⁵. Autorka podpisująca się „Lka” dostrzega potrzebę organizowania wycieczek, „... podczas których należy zabierać z sobą przybory do gier, dużą piłkę, palant i dwie małe piłeczki palantowe”⁵⁶. W drodze powrotnej doradza śpiewanie piosenek, „... które podnoszą nastrój w grupie, pobudzają wesołość i każą zapomnieć o zmęczeniu”⁵⁷.

Wiesław Jaroszewski w „Przyjacielu Młodzieży” — miesięczniku SMP wydawanym w Poznaniu — formułuje zasady zachowania się młodzieży katolickiej podczas ćwiczeń i zawodów sportowych: „... bądź opanowany i spokojny oraz lojalny wobec współzawodnika, a przy tym ambitny w walce o zwycięstwo; zwyciężywszy, nie bądź dumny i napuszony jak paw, chwając się na wszystkie strony z odniesionego triumfu; bądź zawsze skromny i pamiętaj, że zwycięstwo, które odniosłeś, nie jest twoją wyłącznie zasługą; ucz się również godnie zachować, gdy przegrasz; wiedz, że przegrałeś z współzawodnikiem lepszym w danej chwili od ciebie; zachowaj spokój i równowagę ducha i nie daj się powodować zazdrością oraz niechęcią; wiedz, że nie tylko dla wygranej, tytułów i nagród stajemy podczas zawodów!”⁵⁸. Zawody sportowe — według W. Jaroszewskiego — są tylko środkiem do osiągnięcia dalszego celu, a nie korzyści. Stanowią swego rodzaju instrument do zdobywania ogólnej sprawności fizycznej⁵⁹.

W „Kierowniku Stowarzyszeń Młodzieży” — piśmie Zjednoczenia Młodzieży Polskiej (od 1934 roku występującym pod nazwą „Kierownik”, będącym organem prasowym KZMM i KZMŻ w latach 1935–1939) autor o inicjatorach „ZO” przedstawił artykuł *Dlaczego organizujemy*

⁵³ W. Jaroszewski, *O rozwoju kultury fizycznej w wychowaniu młodzieży*, „Kierownik” VII, 1928, s. 39–41, 77–79 i 197.

⁵⁴ W. Jaroszewski, *Jaki wybrać sport*, tamże, s. 77, artykuł redakcyjny *Uczcie się pływać!*, tamże, s. 135–136.

⁵⁵ *Kółko wychowania fizycznego druhen*, „Kierownik” VII, 1928, s. 75.

⁵⁶ „Lka”, *Wiosenna wycieczka*, „Kierownik” VII, 1928, s. 134.

⁵⁷ Tamże, s. 135.

⁵⁸ „Przyjaciel Młodzieży” 1930, nr 4, s. 95.

⁵⁹ Tamże.

młodzież w stowarzyszeniach⁶⁰. Twierdził, że działania tego typu podejmuje się przede wszystkim w celu zapewnienia „... fizycznego i moralnego zdrowia młodzieży, z nakazu sumienia i poczucia obywatelskiego”⁶¹. W tym samym roczniku autor podpisujący się inicjałem „G” pisał o gimnastyce, dzieląc ją na dziesięć grup według typów ćwiczeń (ćwiczenia wstępne; prostujące; w zawieszeniach i podnoszeniu się; równoważne, karku, grzbietu i łopatek; w biegu; tułowia; w skokach; w walce wręcz; końcowe)⁶². Ten sam autor opublikował również materiał publicystyczny o lekkoatletyce, w którym zalecał uprawianie skoków w dal, wżwyż i o tyczce oraz rzutów kulą, dyskiem i oszczepem⁶³. Z kolei w innym miejscu artykułu omawiał „potrzebę ćwiczeń cielesnych w życiu człowieka”⁶⁴, uzasadniał pielęgnowanie zdrowia fizycznego i konieczność sprawności fizycznej⁶⁵. W dalszej części rocznika czwartego inny autor — F. Gilewski, zalecał kierownikom wychowania fizycznego w SMP stosowanie przed treningiem odpowiedniej zaprawy, która w okresie treningowym stanowić może istotny element higieny ćwiczeń fizycznych⁶⁶. W artykule redakcyjnym „Sport a zdrowie” (1925) podkreślono znaczenie sportu jako „... uprawianie pewnych grup ćwiczeń fizycznych mających na celu wzmocnienie młodego organizmu tak pod względem fizycznym, jak i duchowym”⁶⁷.

W roczniku piątym „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży” (1926) można się zapoznać z projektem Odznaki Sprawności Fizycznej (OSF), opracowanym przez Zjednoczenie Młodzieży Polskiej na zjeździe sekretarzy generalnych tej organizacji w 1926 roku. Projekt ten (w paragrafie 10) informuje o ustanowieniu komisji sędziowskiej „... dla Dnia Sprawności Fizycznej Stowarzyszenia, składającej się z trzech członków mianowanych względnie zgłoszonych przez patronat stowarzyszenia

⁶⁰ Od 1924 r. (rocznik trzeci) materiał prasowy „Kierownika” prezentowany jest według roczników. Wynika to ze zmiany podtytułu w piśmie: „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży”. Pismo dla zarządów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, red. ks. Leopold Biłko, III: 1924, Warszawa-Kraków-Poznań-Wilno-Lwów 1924. Por. ZO, *Dlaczego organizujemy młodzież w stowarzyszeniach*, „Kierownik” 1925, s. 37–38.

⁶¹ Tamże, s.37.

⁶² G., *O gimnastyce*, „Kierownik” IV, 1925, s. 38–39.

⁶³ Tamże, s. 39.

⁶⁴ G., *O potrzebie ćwiczeń cielesnych w życiu człowieka*, „Kierownik” IV, 1925, s. 70–71.

⁶⁵ „Kierownik” IV, 1925, s. 114–115.

⁶⁶ F. Gilewski, *Jak trenować i co trenować*, „Kierownik” IV, 1925, s. 233.

⁶⁷ Tamże, s. 231.

lub przez związek (spoza grona członków należących do stowarzyszenia urządzającego egzamin)⁶⁸. W dalszej części rocznika odnaleźć można artykuł redakcyjny *O metodę stosowania ćwiczeń fizycznych w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej*. Podkreślono w nim znaczenie OSF dla edukacji młodego pokolenia⁶⁹. Dyskusję na ten temat kontynuuje F. Gilewski, który uważa, że „... ćwiczenia cielesne powinny być uprawiane nie tylko przez określone grupy młodzieży stowarzyszonej, ale także w jednakowym stopniu przez wszystkich druhów spoza SMP, gdyż wszyscy posiadają te same braki fizyczne”⁷⁰. W uprawianiu ćwiczeń fizycznych (według pisma) ważną rolę odgrywa kostium sportowy oraz odpowiednie przybory do piłki nożnej, palanta oraz lekkoatletyki: na przykład do biegów pałeczki sztafetowe i płotki⁷¹.

W roczniku szóstym „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży” redakcja pisma przedstawia artykuł *Zdrowie a sport*⁷². Rozwija w nim popularne twierdzenie, że „... sport jest ruchem w zdrowych warunkach, przede wszystkim na łonie natury, na boisku, nad brzegami rzek i jezior, na polanie czy w lesie, wreszcie w zimie, w dobrze ogrzanej i przewietrzanej sali”⁷³. W tym samym roczniku autor podpisujący się „Eige” zaleca „... urządzenie w SMP Dni Sprawności Fizycznej oraz zdobywanie Odznaki Sprawności Fizycznej”⁷⁴. W artykule redakcyjnym *Sport na wsi* rozwinięto pomysł budowy własnych boisk przez członków SMP: „... najpierw należy wybrać miejsce do uprawiania sportu, na przykład boisko o wymiarach 100 × 60 m (w razie braku takiego wielkiego placu, wielkość boiska można ograniczyć do wymiarów 100 × 30 m ewentualnie 50 × 20 m)”⁷⁵. Redakcja w 1927 roku publikuje również tekst rozporządzenia Rady Ministrów z 28 stycznia 1927 w sprawie utworzenia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, Rady Naukowej Wychowania Fizycznego oraz Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Komitetów Wycho-

⁶⁸ „Kierownik” V, 1926, s. 67–68.

⁶⁹ Tamże, s. 67–73.

⁷⁰ F. Gilewski, *O powszechnym uprawianiu ćwiczeń fizycznych*, tamże, s. 35–36.

⁷¹ *O niektórych przyborach sportowych (wskazówki dotyczące kupna i samodzielnego sporządzania sprzętu)*, „Kierownik” V, 1926, s. 10–15.

⁷² *Zdrowie a sport*, „Kierownik” VI, 1927, s. 356–357.

⁷³ Tamże, s. 356.

⁷⁴ *Dni Sprawności Fizycznej w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej*, „Kierownik” VI, 1927, s. 133.

⁷⁵ *Rubryka Sportowa. Sport na wsi*, „Kierownik” VI, 1927, s. 129.

wania Fizycznego i Przynsposobienia Wojskowego⁷⁶. Wprowadzenie (komentarz do artykułu) przynosi adnotacja redakcji dotycząca „nowego ujęcia problemu wychowania fizycznego i przynsposobienia wojskowego”⁷⁷, w związku z tym, że „... kwestię wychowania fizycznego całego społeczeństwa polskiego powierzono Ministerstwu Spraw Wojskowych. Powyższe ujęcie wf i pw podyktowane zostało m.in. tym, że wojsko w warunkach obecnych posiada najwięcej środków, zarówno materialnych, jak i w zakresie sił instruktorskich”⁷⁸. Taka ocena sytuacji w Polsce (po 1926 roku) świadczyła o realizmie zespołu redakcyjnego „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży”, na czele którego stał w tym czasie ks. Leopold Biłko.

„W Przyjacielu Młodzieży” z 1930 r. opublikowano artykuł redakcyjny *30-lecie pracy prof. dr Eugeniusza Piaseckiego*⁷⁹. Podkreśla się w nim, iż E. Piasecki, jako założyciel i dotychczasowy dyrektor Studium Wychowania Fizycznego przy Uniwersytecie Poznańskim „... jest przez cały ten okres niemal wyłącznym jego organizatorem. Poświęca się zupełnie tej działalności, kreśląc dla siebie coraz to dalsze i trudniejsze zadania systematycznej i wszechstronnej pracy. Dziś cieszy się zasłużonym poważaniem i szacunkiem tak w Polsce, jak i poza jej granicą. Organizacja nasza bardzo dużo zawdzięcza Profesorowi w zakresie wychowania fizycznego. Od początku istnienia Zjednoczenia Młodzieży Polskiej korzysta z cennych i życzliwych rad oraz czynnej pomocy Jubilata, określając swój program wf w myśl jego wskazań”⁸⁰. W odpowiedzi prof. E. Piasecki nadesłał list, którego fragment redakcja „Przyjaciela Młodzieży” zamieściła na swoich łamach: „... Mogę Sz. P. zapewnić, iż nie napotkałem dotąd zrzeszenia, z którym współpraca byłaby tak szczerą i owocną, jak Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Na łaskawe życzenia pozwalam sobie odpowiedzieć najgorętszymi wyrazami nadziei, że Bóg da nam jeszcze współpracować długo dla dobra kochanej polskiej młodzieży i naszej Ojczyzny”⁸¹. Te serdeczne słowa

⁷⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z 28 stycznia 1927 w sprawie utworzenia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przynsposobienia Wojskowego, „Kierownik”, s. 100–102.

⁷⁷ Tamże, s. 91–92.

⁷⁸ Tamże, s. 97.

⁷⁹ „Przyjaciel Młodzieży” (dalej PM). Pismo Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, Warszawa, Kraków, Poznań, Wilno, Lwów 1930, nr 4, s. 95.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże.

uznania skierowane przez E. Piaseckiego do Zjednoczenia Młodzieży Polskiej „... utwierdziły redakcję „Przyjaciela Młodzieży”, że droga, którą obrały w wychowaniu fizycznym katolickie organizacje młodzieżowe jest dobrą i umożliwi osiągnięcie jak najlepszych wyników w pracy wśród szerokich rzesz młodzieży”⁸².

W związku z jubileuszem 30-lecia pracy naukowej i organizacyjnej prof. E. Piaseckiego w dziedzinie wychowania fizycznego redakcja „Przyjaciela Młodzieży” zamieściła dodatkowo program oraz opis ćwiczeń do zaprawy lekkoatletycznej⁸³.

W numerze piątym „Przyjaciela Młodzieży” (1930) odnaleźć można informację odnoszącą się do ogólnopolskich zawodów SMP w lekkoatletyce i strzelaniu, mających się odbyć w Spale 15–17 sierpnia tego roku⁸⁴. W przededniu rywalizacji sportowej polskiej młodzieży katolickiej W. Jaroszewski wzywa do szlachetnej walki: „... tam w siedzibie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, na boisku lekkoatletycznym i strzelnicy, na tle wspaniałego lasu; tam, gdzie udokumentowana zostanie siła i sprawność fizyczna SMP zdobyta w ciągu ponad 10-letniej pracy nad rozwojem wychowania fizycznego wśród młodzieży”⁸⁵.

W „Kierowniku Stowarzyszeń Młodzieży” z 1930 roku zamieszczone są trzy artykuły redakcyjne z dziedziny kultury fizycznej (o wychowaniu fizycznym dziewcząt, o higienie ćwiczeń fizycznych i o zawodach ogólnopolskich w Spale)⁸⁶. W artykule dotyczącym zawodów Zjednoczenia Młodzieży Polskiej organizowanych w letniej rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej, podany jest program konkurencji lekkoatletycznych (biegi na 100, 800, 3000 m; 4 × 100 i 800 — 400 — 200 — 100 m; skoki w dal, wzwyż i o tyczce; rzuty dyskiem, kulą 7¹/₂ kg i granatem; pięciobój — bieg na 200 i 1500 m, rzut granatem i kulą oraz skok w dal) i zawodów strzeleckich (dla przedpoborowych powyżej lat 16 — strzelanie zespołowe i jednostkowe z broni małokalibrowej na 50 i 100 m oraz dla rezerwistów i instruktorów — strzelanie zespołowe

⁸² Tamże.

⁸³ Artykuł redakcyjny (dalej A.r.), *O jubileuszu 30-lecia pracy naukowej prof. E. Piaseckiego*, tamże, s. 97–98.

⁸⁴ A.r., *O ogólnopolskich zawodach Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Spale*, PM 1930, nr 5, s. 129.

⁸⁵ *Rubryka Sportowa*, PM 1930, nr 8, s. 177.

⁸⁶ „Kierownik” IX, 1930, s. 45–46, 64–65 i 145. Redakcją pisma w pierwszym półroczu 1930 r. kierował jeszcze ks. Leopold Biłko, natomiast w drugim półroczu tego roku ks. Antoni Marcinkowski.

i jednostkowe z broni długiej dowolnej na 20 i 100 m)⁸⁷. W tym samym roczniku pisma W. Jaroszewski propaguje rozwój strzelectwa, które uważa za ważny instrument rozwoju kultury fizycznej w Polsce (chodzi tutaj o strzelanie z broni wojskowej kb wojsk. — 100, 200 i 300 m; z broni myśliwskiej — do rzutków i jelenia; z broni małokalibrowej kbk 22 — 25, 50 i 100 m; z broni krótkiej — 20 i 50 m i z łuku — 20, 40, 45, 50, 60, 72 i 80 m)⁸⁸. Zamieszczono oprócz tego materiał informacyjny Katolickiej Agencji Prasowej *Święcenie niedzieli a sport*, wyjaśniający, że „... sport, który — zwłaszcza w odniesieniu do młodzieży — jest środkiem wypoczynku fizycznego i pielęgnowania zdrowia, nie sprzeciwia się przykazaniu o święceniu niedzieli; tym bardziej, że może on być środkiem wychowawczym; jeżeli w praktyce między święceniem niedzieli i sportem powstaje konflikt, wówczas we wszystkich przypadkach pierwszeństwo bezwarunkowo należy się wychowaniu religijnemu”⁸⁹.

W roczniku dziesiątym „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży” (1931) odnaleźć można dwa artykuły W. Jaroszewskiego o gimnastyce (tok lekcyjny i zasób materiału ćwiczebnego oraz sposoby układania planu godzin lekcyjnych z gimnastyki)⁹⁰. Ten sam autor pisze również o znaczeniu POS. Uważa jednak, że sam termin dotyczący «odznaki sprawności fizycznej» został niefortunnie zmieniony na Państwową Odznakę Sportową; spowodowało to błędne pojmowanie znaczenia i celu tej odznaki⁹¹. Pomimo tych zastrzeżeń W. Jaroszewski podaje wynikający z regulaminu POS, „... podział na poszczególne kategorie wiekowe, ustalony według naukowych zasad anatomii i fizjologii”⁹².

⁸⁷ A.r., *O zawodach ogólnopolskich w Spale*, „Kierownik” IX, 1930, s. 145.

⁸⁸ W. Jaroszewski, *Zawody strzeleckie*, „Kierownik” IX, 1930, s. 124–125.

⁸⁹ A.r., *Święcenie niedzieli a sport*, „Kierownik” IX, 1930, s. 47.

⁹⁰ W. Jaroszewski, *Gimnastyka*, „Kierownik” IX, 1931, s. 8–9 i 71–72. Rocznik dziesiąty pisma w całości redagowany był przez ks. Antoniego Marcinkowskiego (to samo dotyczy roczników jedenastego i dwunastego).

⁹¹ W. Jaroszewski, *Państwowa Odznaka Sportowa*, tamże, s. 161–163.

⁹² Tamże, s. 162:

mężczyźni

Kat. A — od 21. do 34. roku życia włącznie,

Kat. B — od 19. do 20. roku życia włącznie,

Kat. C — od 17. do 18. roku życia włącznie,

Kat. D — od 15. do 16. roku życia włącznie,

Kat. E — od 35. do 44. roku życia włącznie,

Kat. F — od 45. do 50. roku życia włącznie,

Kat. G — powyżej 51. roku życia;

Z podsumowania artykułu wynika również, że do zorganizowania prób sprawności fizycznej upoważnieni są „... przewodniczący powiatowych i miejskich komitetów wf i pw, dowódcy pułków (dla osób pełniących służbę wojskową), dyrektorzy Centralnego Instytutu WF, Studiów Wychowania Fizycznego przy uniwersytetach, państwowych szkół średnich, seminariów nauczycielskich, szkół zawodowych, przewodniczący związków i stowarzyszeń sportowych oraz wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, wreszcie upoważnieni przez Dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego”⁹³.

Stefania Warszawska w artykule *Sporty zimowe* („Młoda Polka” 1931) propaguje popularne zimą wśród młodzieży „... ślizgawki, jazdę na łyżwach, narciarstwo i saneczkowanie. Szczególnie łyżwiarstwo jest — według niej — doskonałym, wszechstronnym ćwiczeniem, które wpływa na zręczność ruchów, wdzięk i elastyczność (gibkość) ciała”⁹⁴.

Redakcja „Przyjaciela Młodzieży” w roku 1931 przedstawiła 34-osobowy oddział SMP z Tczewa (woj. pomorskie), w którym latem co 2 tygodnie odbywają się zawody sportowe oraz organizowane są wycieczki krajoznawcze⁹⁵. W trzy lata później podała szerszą informację na temat statystyki dotyczącej wychowania fizycznego w SMP. Według pisma w 1933 r. w kółkach wf zrzeszonych było 43 278 członków, w kółkach wioślarskich 913, palantowych 3033, lekkoatletycznych 13 642, ping-pongowych 8240, narciarskich 1597, pozostałych 352. W kursach wf brało udział 2580 osób, a w obozach wf 988; 3603 członków SMP należało do kółek pw; w kursach pw wzięło udział 815 druhow⁹⁶.

W numerze drugim „Przyjaciela Młodzieży” z 1935 r. Bronisław Jasiewicz w artykule *Wspomnienie* przedstawił sportowe i turystyczne zainteresowania papieża Piusa XI⁹⁷: „... Ojciec Św. Pius XI jest zapalo-

kobiety

Kat. A — od 21. do 30. roku życia włącznie,

Kat. B — od 19. do 20. roku życia włącznie,

Kat. C — od 17. do 18. roku życia włącznie,

Kat. D — od 31. do 40. roku życia włącznie,

Kat. E — od 41. do 50. roku życia włącznie,

Kat. F — powyżej 51. roku życia.

⁹³ Tamże, s. 163.

⁹⁴ S. Warszawska, *Sporty zimowe*, MP 1931, nr 2, s. 29.

⁹⁵ A.r., *Kursy wf i pw*, PM 1931, nr 1, s. 11.

⁹⁶ B. Jasiewicz, *Wspomnienie* (1), PM 1934, nr 1, s. 20.

⁹⁷ B. Jasiewicz, *Wspomnienie* (2)..., PM 1935, nr 2, s. 21–22.

nym alpinistą i z upodobaniem wdzierał się na najwyższe szczyty gór, jako ks. prał. A. Ratti⁹⁸. W tym samym roku zamieszczono artykuł redakcyjny *U progu sezonu lekkoatletycznego*. Młodzież ze stowarzyszeń katolickich mogła w nim znaleźć przepisy dotyczące treningu po przerwie zimowej oraz rady na temat unikania kontuzji i przykrych jej następstw⁹⁹. W kolejnym numerze tego czasopisma Czesław Gieysztor pisał o rozwoju sportu na wsi¹⁰⁰. Uważał on, że możliwości rozwoju kultury fizycznej wśród młodzieży wiejskiej są bardzo szerokie — od gimnastyki, musztry, pływania, gier ruchowych, lekkoatletyki (biegi na przełaj, z przeszkodami, biegi krótkie, rzuty kulą, dyskiem, oszczepem) — po wycieczki, obozy wędrownie i zdobywanie POS. W konkluzji artykułu zwracał się do młodzieży na wsi: „... Wasza praca jest bardzo jednostajna, wyrabia fizycznie, ale jednostronnie (pozbawia jednak szybkości i sprężystości). Sport jest na to bardzo dobrym lekarstwem! Ćwiczy ciało wszechstronnie, bez wielkiego wysiłku, kształci mięśnie i po prostu odradza. Wy, zżyci z przyrodą, zdrowi i czerstwi, jesteście pierwszorzędnym materiałem na sportowców, ale musicie pracować i sami na początku radzić sobie, żeby się w tej dziedzinie wybić po pewnym czasie”¹⁰¹.

W „Przewodniku Społecznym” z 1934 roku M. Skarżyńska pisze o sporcie jako czynniku wychowania indywidualnego, społecznego i obywatelskiego (artykuł ten nawiązywał do referatu P. Bridges z Sekcji Młodych Międzynarodowej Unii Katolickich Związków Kobietych ogłoszonego we wrześniu 1932 r. w Lucernie)¹⁰²: „... Sporty powinny — według przedstawionego materiału — budować i tworzyć coraz lepsze jednostki. Pomni na naszą skażoną naturę, winniśmy przez nie udoskonalać naszą pamięć, dar orientacji, wzmacniać wolę, zwalczać nasze złe skłonności, wyrabiać samoopanowanie”¹⁰³. Zadaniem gier zespołowych powinno stać się wychowanie młodzieży pod względem społecznym oraz przystosowanie jej do otaczających warunków. Duch sportowy bowiem solidaryzuje grających, nie przekreślając ich różnych

⁹⁸ Tamże, s. 21.

⁹⁹ A.r., *U progu sezonu lekkoatletycznego*, PM, nr 4, s. 64.

¹⁰⁰ Cz. Gieysztor, *Drogi rozwoju sportu na wsi*, PM 1935, nr 5, s. 80–81.

¹⁰¹ Tamże, s. 81.

¹⁰² M. Skarżyńska, *Sport jako czynnik wychowania indywidualnego, społecznego i obywatelskiego*, PS XV, 1934, s. 161–165.

¹⁰³ Tamże, s. 162–163.

ról („wodzów”, pomocników, bramkarzy itp.). „Wódz” na przykład w grach zespołowych musi podporządkować swoje pomysły ogólnemu dobru; kreuje on myśl kierującą, inni zaś są jej wykonawcami¹⁰⁴. „... Gry zespołowe dają — według cytowanego artykułu — wychowanie obywatelskie, ćwicząc nas w działaniu rozdzielczym i wykonawczym, przestrzegając jednocześnie praw jednostki i zespołu, nakładając kary za przekroczenie prawideł gry”¹⁰⁵. Z nauk tych wynikały aktualne zadania dla SMP, organizacji łączących edukację religijną z wychowaniem moralnym i obywatelskim¹⁰⁶.

Na materiał publicystyczno-informacyjny rocznika jedenastego „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży” z dziedziny kultury fizycznej (1932) składają się cztery artykuły Wiesława Jaroszewskiego i jeden artykuł Zofii Neymanowej. W tekście *Na kurs narciarski!* W. Jaroszewski informuje o kursach tego typu „... organizowanych przez poszczególne Okręgowe Urzędy WF i PW w miejscowościach posiadających dobre warunki terenowe i śnieżne (udział w kursach brać mogą osoby zakwalifikowane przez komendantów powiatowych pw)”¹⁰⁷. Kolejny artykuł tego samego autora o sporcie strzeleckim zawierał uwagi dotyczące znaczenia tego sportu dla obrony państwa (odnosi się to głównie do strzelania z broni małokalibrowej)¹⁰⁸. Inny artykuł tego samego autora związany był tematycznie z uprawianiem przez młodzież sportu kajakowego¹⁰⁹. Autor radzi, aby na dłuższe wycieczki „... zabierać nieduży żagiel, wymiarami dostosowany do wielkości kajaka (około 2 m). Jazda z wiatrem pod żagiel jest bardzo miła, trzeba jednakże żagiel dobrze wypróbować i umieć nim manewrować”¹¹⁰. W artykule

¹⁰⁴ Tamże, s. 161.

¹⁰⁵ Tamże, s. 164.

¹⁰⁶ Tamże, s. 165.

¹⁰⁷ W Jaroszewski, *Na kurs narciarski!*, „Kierownik” XI, 1932, s. 9. Od rocznika jedenastego (1932) na stronie tytułowej „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży” pojawiają się nazwy miast będących siedzibami SMP, skupionych w Związkach Młodzieży Polskiej: Częstochowa, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Lwów, Łomża, Łódź, Łuck, Pęplina, Pińsk, Płock, Poznań, Przemyśl, Siedlce, Tarnów, Warszawa, Wąbrzeźno, Wilno i Włocławek. W podtytule zamieszczono wyjaśnienie — pismo dla zarządów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, na dole — adres redakcji oraz administracji (Poznań, ul. Pocztowa 15) i nazwę wydawcy — Zjednoczenie Młodzieży Polskiej w Poznaniu.

¹⁰⁸ W. Jaroszewski, *Sport strzelecki i jego znaczenie dla obrony państwa*. „Kierownik” XI, 1932, s. 162–163.

¹⁰⁹ W Jaroszewski, *Sport kajakowy*, „Kierownik” XI, 1932, s. 200–201.

¹¹⁰ Tamże, s. 201.

Sport łyżwiarski W. Jaroszewski zalecał młodzieży jazdę na łyżwach, hokej na lodzie i ślizgawki lodowe, które „... należy utrzymać we właściwym porządku, to znaczy odnawiać powierzchnię lodu przez polewanie, zamiatanie śniegu, nade wszystko zaś pilnowanie, by ślizgający się nie rzucali na lód różnego rodzaju śmieci powodujących odmrażanie tafli lodowej”¹¹¹. Inną autorkę, Zofię Neymanową, interesowały natomiast cele i środki wychowania fizycznego w oddziałach żeńskich SMP (w środowiskach miejskich). Autorka uważa, że „... o sałę w mieście nie jest trudno, o fachową kierowniczkę również; ćwiczenia odbywać się mogą dopiero późnym wieczorem, zazwyczaj po całodzienniej pracy, kiedy dziewczęta są zmęczone i senne; stąd też forsowanie wzorca gimnastycznego, który wymaga dokładności, jest wtedy bezcelowe, natomiast przeprowadzenie kilku żywych zabaw ruchowych — zwłaszcza ze śpiewem albo z grą w piłkę czy też z przygotowaniem do siatkówki — dałoby pożądane rezultaty”¹¹². Redakcja pisma przedstawia poza tym znaczenie treningu lekkoatletycznego (ukierunkowanego najpierw na rekraację, a dopiero później na wyczyn i ewentualny rekord w danej dyscyplinie sportu)¹¹³.

W roczniku dwunastym (1933) „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży” odnaleźć można artykuł Zofii Neymanowej *Ping-pong*. Autorka przedstawia w nim zasady gry na podstawie broszury Władysława Kozielskiego pod tym samym tytułem¹¹⁴. Redakcja pisma polecała swoim czytelnikom kartę badań sprawności fizycznej¹¹⁵. W dokumencie tym, który powinien znajdować się w składnicach akt członków kół wychowania fizycznego SMP, „... zamieszczone mogą być dane osobiste kandydata, rubryki dotyczące prób sprawności fizycznej dla POS i pomiary antropometryczne”¹¹⁶. W drugim artykule Zofii Neymanowej przedstawiony został konspekt „... lekcji boiskowej gier sportowych w trzech częściach (przećwiczenie chwytów i rzutów piłką, właściwa gra i krótkie ćwiczenia uspokajające)”¹¹⁷.

¹¹¹ W. Jaroszewski, *Sport łyżwiarski*, „Kierownik” XI, 1932, s. 358.

¹¹² Z. Neymanowa, *Cele i środki wf w SMPŻ*, „Kierownik” XI, 1932, s. 264.

¹¹³ A.r., *Znaczenie treningu lekkoatletycznego*, „Kierownik” XI, 1932, s. 103.

¹¹⁴ Z. Neymanowa, *Ping-pong*, „Kierownik” XII, 1933, s. 8–9.

¹¹⁵ A.r., *Badania sprawności fizycznej*, „Kierownik” 1933, s. 108–110.

¹¹⁶ Tamże, s. 108.

¹¹⁷ Z. Neymanowa, *Lekcja boiskowa gier*, „Kierownik” XII, 1933, s. 167.

Wiesław Jaroszewski w roczniku trzynastym „Kierownika” (1934)¹¹⁸ przedstawił cztery artykuły z dziedziny kultury fizycznej. W tekście *Zaprawa do biegów na przełaj* zaleca przygotowanie do tego typu konkurencji „... jedynie zawodnikom zaprawionym i starszym — po ukończeniu 21 roku życia — mającym za sobą w ubiegłych sezonach szereg dłuższych biegów na zawodach sportowych”¹¹⁹. Trening, ale w odniesieniu do lekkoatletyki, był tematem następnego artykułu tego autora¹²⁰. Trzeci artykuł W. Jaroszewskiego dotyczył hokeja na lodzie, „... sportu dość kosztownego, w którym należy bezwzględnie tępić objawy brutalności, jakie zazwyczaj dość łatwo występują w tej dyscyplinie”¹²¹, a kolejny — zawodów i popisów łyżwiarskich, zwłaszcza jazdy figurowej na lodzie oraz biegów łyżwiarskich¹²². Innym autorem, który pisał na łamach „Kierownika” w 1934 roku był dr W. Oleksy. W artykule *Bezprawne noszenie POS* zauważa, że „... wiele osób w Polsce nosi bezprawnie POS, dlatego też zachodzi potrzeba kontroli odznak ze strony organów PUWF i PW”¹²³. W. Oleksy zwraca również uwagę na badania lekarskie członków SMP, ćwiczących w zakresie wf i pw. Badania te powinny być przeprowadzone w młodzieżowych organizacjach katolickich przez lekarzy powiatowych względnie samorządowych¹²⁴.

W roczniku czternastym „Kierownika” (1935) zamieszczone zostały dwa artykuły redakcyjne o POS¹²⁵, w których zachęcano oddziały SMP do propagowania Państwowej Odznaki Sportowej¹²⁶. W innym opracowaniu *Narciarstwo a KSMM i KSMŻ* autorstwa Maksymiliana

¹¹⁸ Od tego roku do roku 1939 „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” występuje pod nazwą „Kierownik” — pismo oddziałów Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży. W latach 1934–1937 redaktorem czasopisma był ponownie ks. Leopold Biłko, a od 1938 r. ks. dr Witold Klimkiewicz.

¹¹⁹ W. Jaroszewski, *Zaprawa do biegów na przełaj*, „Kierownik” XIII, 1934, s. 76–77.

¹²⁰ W. Jaroszewski, *Trening lekkoatletyczny*, „Kierownik” XIII, 1934, s. 142–143.

¹²¹ W. Jaroszewski, *Hokej na lodzie*, „Kierownik” XII, 1934, s. 355–356.

¹²² W. Jaroszewski, *Zawody i popisy łyżwiarskie*, „Kierownik” XIII, 1934, s. 386–387.

¹²³ W. Oleksy, *Bezprawne noszenie POS*, „Kierownik” XIII, 1934, s. 77–78.

¹²⁴ W. Oleksy, *Badania lekarskie członków SMP ćwiczących w wf i pw*, „Kierownik” XIII, 1934, s. 155–156.

¹²⁵ *Zdobywamy POS; O Państwowej Odznace Sportowej*, „Kierownik” XIV, 1935, s. 199–201 i 291.

¹²⁶ Tamże, s. 291.

Buchalika czytelnicy pisma mogli poznać walory tego sportu. Polegają one na bezpośrednim obcowaniu z przyrodą i pogłębianiu sprawności fizycznej oraz ruchu na świeżym powietrzu¹²⁷.

W „Kierowniku” z 1936 r. (rocznik piętnasty) publikowane są artykuły redakcyjne poruszające problemy sportu (chodzi o lekkoatletykę i Związek Polskich Związków Sportowych)¹²⁸. Z okazji 10-lecia sprawowania przez prof. Ignacego Mościckiego najwyższego urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej „... Związek Polskich Związków Sportowych deklaruje w imieniu sportu polskiego złożenie na rzecz Funduszu Obrony Narodowej wszystkich kwot, jakie w 1936 roku będą przeznaczone na zakup nagród sportowych”¹²⁹.

J. Zapłatyńska jest autorką trzech artykułów zamieszczonych na łamach „Kierownika” (rocznik szesnasty — 1937). W pierwszym z nich pisze o sporcie narciarskim. Przypomina, że „... PUWF i PW zaleca zorganizowanie Okręgowym Urzędem WF i PW w okresie zimowym tego roku tzw. skoszarowanych i dochodzących kursów narciarskich, których program — obok usprawnienia w jeździe na nartach — przewiduje naukę domowego wyrobu nart”¹³⁰. Drugi artykuł J. Zapłatyńskiej dotyczy „... obowiązku zakładania przez kierowników wf w SMP bibliotek o tematyce obejmującej szeroko pojętą kulturę fizyczną”¹³¹. Ta sama autorka pisze również o znaczeniu gier ruchowych w edukacji fizycznej oraz o potrzebie budowy własnych boisk w oddziałach KSM¹³².

W „Kierowniku” z roku 1938 (rocznik siedemnasty) J. Zapłatyńska opisuje przybory do gier i zabaw ruchowych. Dzieli je na „... bieżne, rzutne, z podbijaniem i skoczne (szarfy, chorągiewki, krążki, pałeczki sztafetowe, piłeczki palantowe i woreczki)”¹³³. Redakcja tego pisma w 1939 roku popularyzuje „... gry z zastosowaniem znajomości stopni wojskowych, wyrabiających u młodzieży szybkość reakcji, orientację, sprawność intelektualną, uczących posłuszności i karność”¹³⁴.

¹²⁷ M. Buchalik, *Narciarstwo a KSMM i KSMŻ*, „Kierownik” XIV, 1935, s. 389.

¹²⁸ *Lekkoatletyka w KSMM; Związek Polskich Związków Sportowych na rzecz Funduszu Obrony Narodowej*, „Kierownik” XV, 1936, s. 167 i 222.

¹²⁹ Tamże, s. 222.

¹³⁰ J. Zapłatyńska, *Słowo o nartach*, „Kierownik” XVI, 1937, s. 16.

¹³¹ J. Zapłatyńska, *Nasza biblioteka wf*, „Kierownik” XVI, 1937, s. 38–39.

¹³² J. Zapłatyńska, *Wzorzec gier ruchowych*, „Kierownik” XVI, 1937, s. 264–265.

¹³³ J. Zapłatyńska, *Przybory do ćwiczeń wf*, „Kierownik” XVII, 1938, s. 38–39.

¹³⁴ *Gra ruchowa — formą nauczania*, „Kierownik”, XVIII 1939, s. 210.

Na łamach „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej” (później „Kierownika”) ukazywały się w Polsce lat międzywojennych dość regularnie artykuły z dziedziny zarówno wychowania fizycznego, jak i sportu. Pośród materiału informacyjno-publicystycznego w tym piśmie, odnaleźć można było artykuły na temat kursów wf, pw, narciarskich itp., jak również z problematyki gier i zabaw ruchowych, prób na zdobywanie POS, sportów strzeleckich i zimowych oraz lekkoatletyki młodzieży. We wspomnianym czasopiśmie artykuły pisali najczęściej W. Jaroszewski, J. Zapłatyńska, Z. Neymanowa i W. Oleksy — publicyści i działacze Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, a następnie Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej i Katolickiego Związku Młodzieży Żeńskiej. Przyczynili się oni w ten sposób do upowszechnienia kultury fizycznej wśród zorganizowanej i niezorganizowanej polskiej młodzieży katolickiej II Rzeczypospolitej.

3. Gry i zabawy ruchowe, zdrowie, higiena oraz turystyka

W numerze ósmym „Młodej Polki” (1925) odnajdziemy artykuł redakcyjny *Ćwiczenia fizyczne i uroda życia*, w którym ruch i niektóre sporty „... zimą saneczkowanie i łyżwiarstwo, latem piłka, tenis ziemny, ćwiczenia gimnastyczne i wycieczki — to sporty dostępne dla druzhen”¹³⁵. W tym samym numerze czasopisma dr T. Drabczyk publikuje artykuł *Znaczenie gier ruchowych*, podkreślając rolę walorów wychowawczych, takich jak „kształtowanie cierpliwości, wytrwałości, solidarności i panowania nad sobą”¹³⁶.

„Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” z 1922 roku¹³⁷ w numerze drugim zamieszcza artykuł Stanisława Gołębia o zadaniach wychowawczych SMP. Jest w nim też mowa o walorach higieniczno-zdrowotnych kultury fizycznej¹³⁸. W tym samym numerze autor podpisujący się

¹³⁵ MP 1925, nr 8, s. 129.

¹³⁶ T. Drabczyk, *Znaczenie gier ruchowych*, MP 1925 nr 8, s. 130.

¹³⁷ *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 159–160.

¹³⁸ „Kierownik” 1922, nr 2, s. 42–43.

inicjałami „BS” wspomina w programie pracy letniej o ćwiczeniach fizycznych, musztrze, grach i zabawach ruchowych¹³⁹.

Redakcja „Przyjaciela Młodzieży”¹⁴⁰ (w numerze siódmym z 1922 roku) prezentuje objaśnienia do gry w palanta w świetle „prawideł gier ruchowych”¹⁴¹. W tym samym numerze zamieszcza tabelę polskich młodzieżowych rekordów lekkoatletycznych w poszczególnych konkurencjach (na 100 m, 200 m, 1000 m, 3000 m, w biegach rozstawnych, w biegu z przeszkodami na 110 m, w chodzie na 1000 m, w skoku w dal bez rozbiegu, w skoku wzwyż bez rozbiegu, w skoku w dal z rozbiegiem, w skoku wzwyż z rozbiegiem, w skoku o tyczce, w rzucie oszczepem, w rzucie dyskiem i w rzucie kulą)¹⁴². W numerze ósmym z tego samego roku przedstawione są ćwiczenia z laskami w czterech obrazach oraz praktyczny przepis na to, „jak dbać o swoje nogi na wycieczce”¹⁴³.

O roli gier i zabaw w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej pisze Wiesław Jaroszewski¹⁴⁴. Byłoby błędem sądzić — stwierdza — że wpływ zabaw rozciągać się może tylko na okres dziecięcy¹⁴⁵. Wartość zabaw w dalszym okresie życia według niego polegała na fizycznej i psychicznej aktywności oraz wypoczynku; rola gier i zabaw odnosiła się do walki i swego rodzaju funkcji „oczyszczania” i wypełniania czasu wolnego¹⁴⁶. Wpływ gier i zabaw zaznacza się również wzmocnieniem więzi społecznej w grupie, jaką jest organizacja młodzieżowa¹⁴⁷. Wzrost tej więzi podkreślał również autor o inicjałach „CW”, który w numerze szóstym „Kierownika” (1922), w artykule o wycieczkach, dokonał ich podziału (wycieczki o charakterze wypoczynkowym, przyrodoznawczym, kształcącym i obozowym)¹⁴⁸. W numerze szóstym i siódmym pisma z 1923 r. ks. Walerian Adamski zachęca do uprawiania gier ruchowych, Eugeniusz Piasecki do popularyzowania zabaw i harców

¹³⁹ BS, *Program pracy letniej*, „Kierownik” 1922, nr 2, s. 53–54.

¹⁴⁰ *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 241.

¹⁴¹ A.r., *Objaśnienia w gry w palanta*, PM 1922, nr 7, s. 99–100.

¹⁴² A.r., *Tabela polskich młodzieżowych rekordów lekkoatletycznych*, PM 1922, nr 7, s. 107.

¹⁴³ A.r., *Ćwiczenia z laskami*, PM 1922, nr 8, s. 124.

¹⁴⁴ W. Jaroszewski, *Rola gier i zabaw w stowarzyszeniach młodzieży*, PS XIV, 1923, s. 282–294.

¹⁴⁵ Tamże, s. 282–283.

¹⁴⁶ Tamże, s. 284–285.

¹⁴⁷ BS, *Program pracy letniej*, „Kierownik” 1922, nr 2, s. 53–54.

¹⁴⁸ CW, *Urozmaicenia podczas wycieczek*, „Kierownik” XIII, 1922, s. 180–182.

młodzieży polskiej, a Walerian Sikorski do uprawiania gier, zabaw ruchowych oraz ćwiczeń fizycznych¹⁴⁹. W. Sobkowiak w „Przewodniku Społecznym” z tego samego roku wyjaśnia jedno z haseł SMP „zdrowie swe szanuj i hartuj ciało”¹⁵⁰. Autorowi chodzi przede wszystkim o to, by nie zaniedbywać zaziębień, chronić się przed różnymi chorobami, przestrzegać higieny posiłków i pracy oraz stosować wstrzeżność od napojów alkoholowych i palenia papierosów¹⁵¹. „... Zdrowie młodzieży jest nie tylko naszą wyłączną własnością. Wymaga go od nas również społeczeństwo, Ojczyzna! Od sprawności fizycznej jednostek zależy sprawność społeczeństw, a od siły fizycznej i zdrowia obywateli potęga państwa, Ojczyzny!”¹⁵². Ciało według W. Sobkowiaka najlepiej jest hartować przez sport i wszelkie jego odmiany (jazdę na rowerach, lekkoatletykę, pływanie, wioślarstwo), gimnastykę oraz gry i zabawy ruchowe¹⁵³. „... Przez tak pojęty sport, kulturę cielesną i troskę o zdrowie, zdobędziemy doskonałość ciała i duszy, zrealizujemy we właściwy sposób nasze hasła, służbę społeczeństwu, Ojczyźnie i Bogu”¹⁵⁴.

W. Oleksy w artykule zatytułowanym *Pokłosie kursów i obozów wychowania fizycznego z roku 1934*¹⁵⁵ pisze, że kursy i obozy w tym roku ukończyły z wynikiem pozytywnym 1552 osoby (procent sprawności w tym zakresie był wysoki i wynosił 98,5%). Według materiału zgromadzonego przez W. Oleksego największą popularnością cieszyły się kursy i obozy 13–16-dniowe, których urządzono 15, następnie kursy i obozy 20–24-dniowe (11), 6–8-dniowe (9), 18-dniowe (3), 10–11-dniowe (3), 37-dniowe (1) i 47-dniowe (1)¹⁵⁶. Najodpowiedniejszą porą organizowania przez KSMM kursów i obozów w tym roku był czerwiec, następnie druga połowa sierpnia i wrzesień. Kandydaci na naczelników w tym roku pracowali na 32 kursach i obozach 674 dni¹⁵⁷. W roku 1934 po raz pierwszy urządzono obozy wędrownicze (KSMM Pelplin i KSMM — okręg

¹⁴⁹ Ks. W. Adamski, *Uprawianie gier ruchowych* oraz E. Piasecki, *Popularyzacja zabaw i harców młodzieży polskiej*, „Kierownik” 1923, nr 7–8, s. 280.

¹⁵⁰ W. Sobkowiak, *Zdrowie swe szanuj i hartuj ciało*, PS XIV, 1933, s. 257–262.

¹⁵¹ Tamże, s. 258–260.

¹⁵² Tamże, s. 260–261.

¹⁵³ Tamże, s. 261.

¹⁵⁴ Tamże, s. 262.

¹⁵⁵ W. Oleksy, *Pokłosie kursów i obozów wychowania fizycznego w roku 1934*, PS XVI, 1935, s. 234.

¹⁵⁶ Tamże, s. 234–235.

¹⁵⁷ Tamże, s. 237.

Wadowice). Trasa obozów wędrownych biegła wzdłuż miejscowości: Grudziądz–Zakopane; Zakopane–Morskie Oko–Czarny Staw; Zakopane–Kondratowa Hala–Giewont; Zakopane–Dolina Strążyska; Zakopane–Dolina Białego–Skocznia Narciarska; Zakopane–Hala Gąsienicowa–Zawrat; Zakopane–Kraków; Kraków–Bielany; Kraków–Tynec; Kraków–Wieliczka; Kraków–Częstochowa; Częstochowa–Warszawa; Warszawa–Wilanów; Warszawa–Grudziądz¹⁵⁸. Wiele pomocy w organizowaniu kursów i obozów wf okazały Ośrodek WF i Powiatowa Komenda WF w Rybniku oraz Pelplinie i Poznaniu¹⁵⁹.

„Ruch Katolicki”, miesięcznik — organ prasowy Akcji Katolickiej w Polsce wydawany od 1931 do 1939 r. przez Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu¹⁶⁰ — już w numerze szóstym informował o dorocznych zawodach związkowych, jakie odbywały się 10–11 maja 1931 w Łodzi, podczas VI zjazdu SMP z udziałem przeszło 200 delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej Diecezji Łódzkiej, reprezentujących 52 oddziały. „... Świadczyły one wymownie o tym, że młodzież katolicka wyróżnia się w dziedzinie wychowania fizycznego i zajmuje w niej jedno z pierwszych miejsc”¹⁶¹. Wyrazem aktywności sportowej SMP była akcja tzw. wakacji społecznych, w trakcie których urządzano wycieczki oraz gry i zabawy na świeżym powietrzu, a przy okazji omawiano zagadnienia religijne, społeczne i higieniczne¹⁶². W numerze jedenastym „Ruchu Katolickiego” z 1932 roku podkreślano znaczenie silnie rozwiniętego ruchu wycieczkowego na Śląsku, gdzie „... na dworcach i w innych widocznych punktach wywieszano afisze ze spisem nabożeństw w miejscach wycieczkowych, przypominając również młodzieży o obowiązku uczestnictwa w niedzielnej mszy świętej”¹⁶³. W roku 1932 zaobserwowano także niezwykłą ruchliwość

¹⁵⁸ Tamże.

¹⁵⁹ Tamże, s. 236–237.

¹⁶⁰ „Ruch Katolicki” zaczął ukazywać się we Lwowie od 1897 r. Czasopismo to w Polsce niepodległej znajdowało się pod opieką dyrektorów Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej. Drukowano je w Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu. Od numeru 1 (R. I, 1931) do numeru 5 (R. VIII, 1938) redaktorem odpowiedzialnym pisma był Walerian Sabkowiak, a od numeru 2 (R. VIII, 1938) do numeru 8 (R. IX, 1939) funkcję tę pełnił Franciszek Marlewski. Por. *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 253 oraz J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy...*, Warszawa 1988, s. 66.

¹⁶¹ Rubryka sportowa, „Ruch Katolicki” (dalej RK) 1931, nr 6, s. 189.

¹⁶² Rubryka sportowa, RK 1932, nr 6, s. 190.

¹⁶³ Rubryka sportowa, RK 1932, nr 11, s. 349.

w organizowaniu zlotów rejonowych Związku Młodzieży Polskiej archidiecezji wileńskiej. Odbłyło się ich 15 pod hasłem „SMP — przednia straż Akcji Katolickiej”; w imprezach tych uczestniczyło co najmniej 6 tys. zorganizowanej młodzieży katolickiej¹⁶⁴.

Kronika sprawozdawcza „Ruchu Katolickiego z 1933 r. podała informacje dotyczące pielgrzymek SMP do Częstochowy, podczas których młodzież mogła wykazać wytrzymałość i sprawność fizyczną, wyniesione m.in. z organizowania wycieczek oraz działalności sportowej. Informowano również, że drużyny sportowe oddziałów parafialnych SMP rozgrywały pomiędzy sobą mecze siatkówki i koszykówki¹⁶⁵. Krzewieniem kultury katolickiej, m.in. sportu, wfi i turystyki, zajmowała się utworzona w tym czasie (przy Sekretariacie Generalnym Akcji Katolickiej) Sekcja Młodych Archidiecezji Warszawskiej. Przewodniczącą sekcji została Halina Doria-Dernałowicz¹⁶⁶. W 1934 roku — podczas uroczystych obchodów Święta Akcji Katolickiej (28 października) — w młodzieżowych ośrodkach diecezjalnych i parafialnych zorganizowane zostały także mecze pomiędzy poszczególnymi oddziałami KSMM i KSMŻ, uprawiającymi siatkówkę i koszykówkę¹⁶⁷.

W miesięcznych kronikach sprawozdawczych „Ruchu Katolickiego” z 1935 roku zamieszczono krótką informację o rzekomych opiniach biskupów polskich wyrażonych w dniach od 4 do 6 maja tego roku na naradzie w Warszawie. Informacja dotyczyła „nadużywania wychowania fizycznego (ze szkodą dla zdrowia fizycznego i moralnego) wśród młodzieży katolickiej oraz różnic na ten temat występujących pomiędzy szkołą a Kościołem”¹⁶⁸. W sprawozdaniach prasowych wspomniano też o wycieczkach oddziałów SMP, organizowanych podczas katolickich Tygodni Społecznych¹⁶⁹.

¹⁶⁴ Rubryka sportowa, RK 1933, nr 4, s. 187 i nr 11, s. 373.

¹⁶⁵ Rubryka sportowa, RK 1933, nr 11, s. 510.

¹⁶⁶ Rubryka sportowa, RK 1934, nr 1, s. 46.

¹⁶⁷ Rubryka sportowa, RK 1933, nr 11, s. 541.

¹⁶⁸ Rubryka sportowa, RK 1935, nr 6, s. 279. Wspomnianej opinii biskupów o wychowaniu fizycznym nie odnaleziono w oficjalnych dokumentach Episkopatu Polski oraz w archiwach kościelnych.

¹⁶⁹ Rubryka sportowa, RK, nr 11, s. 551. Tematyka sportowa w publicystyce „Ruchu Katolickiego” pominięta została w opracowaniu Marii Jolanty Żmichowskiej *Akcja Katolicka w wypowiedziach i uchwałach biskupów polskich na łamach „Ruchu Katolickiego” (1931–1939)*, wydanym nakładem Akcji Katolickiej, Warszawa 1997, ss. 192.

W „Ruchu Katolickim” podkreślano szczególną rolę sportu, wychowania fizycznego oraz niektórych form turystyki w wychowaniu młodzieży, zwłaszcza w organizacjach młodzieżowych Akcji Katolickiej, diecezjalnych oddziałach KSM oraz katolickich ogólnopolskich stowarzyszeniach młodego pokolenia — KZMM i KZMŻ.

W kronice sprawozdawczej „Ruchu Katolickiego” z 1936 r. odnaleźć można było także wiadomość o zorganizowaniu w Cumaniu — diecezja łucka, Wołyń — obozu wf KSM¹⁷⁰. Podobna w swym charakterze informacja dotyczyła Akcji Katolickiej w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej (odnosiła się ona do parafii św. Marcina w Poznaniu): „... Propagowano tam m.in. młodzieżową modę, wf, sport i tańce narodowe”¹⁷¹.

Przy Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej w Krakowie utworzona została sekcja turystyczna, zajmująca się urządzaniem pielgrzymek oraz wycieczek przybywających do Krakowa, dostarczaniem wycieczkom przewodników, zamawianiem kwater i posiłków, wreszcie organizowaniem nabożeństw i przejazdów do okolicznych miejscowości zabytkowych¹⁷².

W sprawozdaniach prasowych „Ruchu Katolickiego” z 1937 r. dominowały informacje o charakterze religijnym. Była w nich mowa o pielgrzymkach SMP do Częstochowy¹⁷³. Podobna treść zawarta była w „Kronikach z Polski”¹⁷⁴. W roczniku dziewiętnastym tego pisma (1938) wspomniano też o działalności KSM diecezji wrocławskiej w dziedzinie wychowania fizycznego oraz przysposobienia zawodowego i rolniczego¹⁷⁵. Podobne informacje dotyczyły kierunków pracy KSM diecezji łódzkiej, konkretnie w dziedzinie życia religijnego, kulturalno-oświatowego i wychowania fizycznego¹⁷⁶. W „Kronice z Polski” zamieszczono wiadomość dotyczącą zjazdu związkowego Katolickiego Związku Młodzieży Żeńskiej w Poznaniu (odbył się on 1 maja 1938 roku). W programie tego Stowarzyszenia znalazły się treści postulujące konieczność rozwijania działalności w zakresie wychowania fizycznego

¹⁷⁰ Rubryka sportowa, RK 1936, nr 3, s. 139.

¹⁷¹ RK 1936, nr 4, s. 185.

¹⁷² Rubryka sportowa, RK 1936, nr 6, s. 287.

¹⁷³ Por. Kronika z Polski, RK 1937, nr 11, s. 525.

¹⁷⁴ Rubryka sportowa, RK 1938, nr 2, s. 89.

¹⁷⁵ Rubryka sportowa, RK 1938, nr 2, s. 89.

¹⁷⁶ Rubryka sportowa, RK 1938, nr 3, s. 137.

i przysposobienia wojskowego¹⁷⁷. W sprawozdaniach prasowych „Ruchu Katolickiego” z 1938 r. odnaleźć można informację o zorganizowanym 7 i 8 maja tego roku IV Ogólnym Zjeździe Prezesów Parafialnej Akcji Katolickiej Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. W innym miejscu podkreślono konieczność niesienia „... szerokiej pomocy młodzieży w dziedzinie oświaty i poradnictwa zawodowego oraz sportu i wczasów (również w zakresie stałego podnoszenia poziomu wychowania fizycznego, umysłowego i moralno-duchowego przyszłych pełnowartościowych obywateli i obrońców Polski)”¹⁷⁸. W numerze siódmym tego pisma (1938) zamieszczono uwagę na temat działalności państwa polskiego w dziedzinie kultury fizycznej: „... Rzucającymi się w oczy formami działalności są sport i wychowanie fizyczne; nad ich rozwojem czuwają Okręgowe Urzędy WF i PW z podległymi sobie organami organizującymi kursy przodowników gier sportowych itp. oraz obozy dla młodzieży uprawiającej ćwiczenia fizyczne”¹⁷⁹. „Ruch Katolicki” odnotował również aktywność sportową pierwszych katolickich kolonii robotniczych organizowanych w Rościnie — letniej rezydencji prymasa Polski. Podobna informacja dotyczyła wycieczek organizowanych na Górnym Śląsku przez słuchaczy Studium Katolickiego przy Diecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej w Katowicach¹⁸⁰ (Piekary-Świerklaniec, Katowice-Żory-Wisła, Koniaków-Porąbka-Bielsko-Pszczyna-Katowice).

Obecny na zjeździe Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Chorzwie wojewoda śląski Michał Grażyński powiedział: „... w dzisiejszych czasach potrzeba nam Polaków o mocnych charakterach i podkreślił, że takich ludzi dostarcza Polsce młodzież skupiona w KSMM; w odpowiedzi śląski sufragan bp Juliusz Bieniek wskazał na ważną rolę młodzieży, która w oparciu o światopogląd katolicki spełnia apostołstwo dla dobra Kościoła i Polski”¹⁸¹. Na konieczność rozwijania działalności w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego wśród katolickiej młodzieży polskiej zwrócili uwagę podczas organizowania obchodów Tygodnia Propagandy Trzeźwości, prymas Polski August Hlond i marszałek Edward Śmigły-Rydz. Podkreślili oni

¹⁷⁷ Rubryka sportowa, RK 1938, nr 6, s. 281.

¹⁷⁸ Rubryka sportowa, RK 1938, s. 282.

¹⁷⁹ Rubryka sportowa, RK 1938, nr 7, s. 312.

¹⁸⁰ Rubryka sportowa, RK 1938, nr 8, s. 340-341.

¹⁸¹ Tamże, s. 346.

znaczenie problemów obronności i trzeźwości w edukacji patriotycznej oraz obywatelskiej młodego pokolenia¹⁸².

W „Przyjacielu Młodzieży” z 1938 r. (numer drugi i czwarty) odnaleziono informacje o obozach KSMM w Kaczynie i Kozienicach oraz o wycieczkach młodzieżowych organizowanych w Beskidzie Śląskim¹⁸³.

Na plan pierwszy w informacjach kroniki sprawozdawczej „Ruchu Katolickiego” z 1939 roku wysunęły się problemy turystyki, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, coraz wyraźniej widoczne w tym okresie w działalności oddziałów Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej¹⁸⁴. W Krakowie (w czerwcu tego roku) odbył się XVIII walny zjazd delegatów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej Archidiecezji Krakowskiej, podczas którego zwrócono uwagę na zadania młodzieży wynikające z eksponowania zagadnienia obronności ojczyzny¹⁸⁵. Podobne opinie wyrażono podczas obrad walnego zjazdu okręgowych delegatów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Chorzowie (diecezja śląska).

Wśród zagadnień poruszanych na łamach młodzieżowych pism katolickich, a dotyczących działalności SMP w dziedzinie kultury fizycznej jako problemy generalne dominowały kwestie wychowawcze oraz szkoleniowe (głównie z zakresu wychowania fizycznego; sportu, gier i zabaw ruchowych oraz częściowo turystyki, przede wszystkim wycieczek). Metodami pracy zalecanymi przez publicystów w tego rodzaju działalności były najczęściej ćwiczenia fizyczne (przeważnie gimnastyczne, stanowiące podstawę odpowiedniej zaprawy przed podejmowaną rywalizacją sportową), zdobywanie odznaki POS, zawody sportowe, szkolenie kadry instruktorskiej na specjalistycznych obozach oraz kursach wf i pw, musztra i zawody strzeleckie, wreszcie organizowanie dla młodzieży tzw. wakacji społecznych, popularyzowanie świąt Akcji Katolickiej oraz obchodów Tygodnia Społecznego lub też propagandy trzeźwości.

Problemy kultury fizycznej popularyzowane na łamach ogólnopolskiej prasy SMP służyły krzewieniu ideałów patriotyczno-etycznych i edukacyjnych, integracji młodzieżowych środowisk katolickich wokół nauczania społecznego Kościoła (rozwinętego przez papieża Leona XIII

¹⁸² RK 1939 nr 8, s. 388.

¹⁸³ PM 1938, nr 2, s. 20 oraz 1938, nr 4, s. 67.

¹⁸⁴ RK 1939, nr 4, s. 200 i nr 7, s. 344–347.

¹⁸⁵ Tamże, nr 7, s. 344.

i Piusa XI). W II Rzeczypospolitej lat trzydziestych (szczególnie w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej) przyczyniło się to zdecydowanie do pogłębienia patriotyzmu młodej generacji Polaków zaangażowanych doskonaleniem wyszkolenia obronnego, którego ważnym elementem była kultura fizyczna.

Najwięcej artykułów w międzywojennych katolickich pismach SMP z dziedziny kultury fizycznej zamieszczali: W. Jaroszewski, J. Waksman, F. Gilewski, Stanisław Gołąb oraz J. Zapłatyńska i Z. Neymanowa. O wartości poznawczej wspomnianych publikacji decydowała przede wszystkim ich atrakcyjność oraz różnorodność i rozległość tematyczna (od problemów edukacyjnych poczynając, na kwestiach szkoleniowo-metodycznych kończąc).

Program sportowy SMP miał charakter oryginalny, oparty na dorobku organizacyjnym i teoretycznym ks. Waleriana Adamskiego i ks. Leopolda Biłki¹⁸⁶, pionierów katolickiego nurtu kultury fizycznej II Rzeczypospolitej. Utożsamiał się on z wartościami wychowawczymi nauczania społecznego papieża. Nawiązywał również do krzewienia ideałów patriotycznych i obywatelskich, właściwych dla wychowania państwowego II Rzeczypospolitej (tendencję tę zauważyć można było szczególnie w okresie poprzedzającym wydarzenia polityczne i militarne z września 1939 roku).

¹⁸⁶ Ks. W. Adamski, *Prawidła gier sportowych*, Poznań 1918; *Ćwiczenia fizyczne w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej*, Poznań-Warszawa 1919 oraz M. Ponczek, Ks. Walerian Adamski — pionier i teoretyk chrześcijańskiego nurtu kultury fizycznej w II Rzeczypospolitej, [w:] *Kościół a sport*, red. M. Barlak i Z. Dziubiński, Warszawa 1995, s. 261–268; Ks. Leopold Biłko — kapłan oraz organizator katolickiego ruchu młodzieżowego i sportowego w II Rzeczypospolitej, [w:] *Sacrum a sport*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 1996, s. 133–142; *Uniwersalne znaczenie encykliki papieskiej „Divini illius Magistrii” dla rozwoju kultury fizycznej polskiej młodzieży katolickiej w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wiara a sport*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 1999, s. 55–64.